

Sygn. akt: I C 923/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Karwowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Szpanowska - Bartkowska

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w E.

przeciwko R. B.

o zapłatę

I.Oddala powództwo.

II.Odstępuje od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód(...) Spółka z o.o. z siedzibą w E. wniósł powództwo przeciwko R. B. domagając się zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

" 621.581,90 zł wraz z odsetkami od dnia 19 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania.

" 150.000,- zł tytułem zadośćuczynienia

Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zarzucał, iż pozwany będący adwokatem nie zachował w związku z reprezentacją interesów powoda przed sądami powszechnymi należytej staranności i profesjonalizmu, jaki jest wymagany od osób wykonujących ten zawód. W szczególności, z uwagi na niewykonanie zobowiązania w przedmiocie uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej (sygn. akt. I ACa 710/08), poprzez złożenie stosownego pełnomocnictwa do jej wniesienia, doprowadził do jej odrzucenia. O fakcie tym nie poinformował spółki. W ocenie powoda, wysoce prawdopodobne jest natomiast, iż w sytuacji terminowego uzupełnienia braków, skarga byłaby przyjęta przez Sąd Najwyższy do rozpoznania.

Inne zaniedbania związane z wykonywaniem umowy o zastępstwo procesowe uwidoczniły się w sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem o sygn. akt IX Gc 72/06, w której pozwany zawiadomił go na trzy dni przed końcem terminu do złożenia apelacji o odmowie jej sporządzenia. W konsekwencji, powód zmuszony był samodzielnie wnieść środek odwoławczy od wyroku sądu pierwszej instancji, nie mając dostatecznie dużo czasu na rozeznanie się w sprawie.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż roszczenie odszkodowawcze powoda jest nieuzasadnione, gdyż nie przedstawił on żadnych dowodów, które potwierdzałyby fakt poniesienia przez niego szkody, w związku z działaniem czy zaniechaniem pozwanego w trakcie reprezentacji jego interesów przed sądami powszechnymi.

Wskazywał, iż sprawa I C 1158/06 (następnie I ACa 710/08) była merytorycznie rozpoznana przez sądy obu instancji, a żądanie powoda zostało oddalone. Strony nie uzgadniały, by reprezentacja interesów powoda obejmowała także wniesienie skargi kasacyjnej. Pozwany nie posiadał udzielonego mu w tym zakresie pełnomocnictwa. Jakkolwiek skarga kasacyjna została sporządzona przez ówczesnego pracownika kancelarii mecenas A. G., to jednak, jak wskazywał pozwany, po ponownym zapoznaniu się z jej treścią przy okazji wezwania Przewodniczącego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku o uzupełnienie braków formalnych -ostatecznie stwierdził on brak szans jej powodzenia. W związku z tym zaniechał podejmowania dalszych czynności procesowych w sprawie. Podkreślał, iż podjął próbę skontaktowania się z powodem, celem poinformowania go o stanie sprawy, jednakże okazała się ona bezskuteczna.

Odnośnie zgłoszonego roszczenia w przedmiocie zadośćuczynienia pozwany wskazał, iż podlega ono całkowitemu oddaleniu, z uwagi na jego bezzasadność.

Podniósł także zarzut przedawnienia zgłoszonych roszczeń, w związku z upływem 3 letniego terminu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Spółka z o.o. z siedzibą w E. (po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia) wniósł powództwo przeciwko Gminie K. o zapłatę na jego rzecz kwoty 171.581,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami 10 sierpnia 1999 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za utratę wartości ruchomości stanowiących własność powoda pozostawionych w Domu Wczasowym (...) oraz kwotę 450.000,- zł za korzystanie przez pozwaną z ruchomości powoda przez okres od 2000 r. do 2005 r. Sprawa została zadekretowana pod sygn. akt I C 1158/06.

W toku postępowania powód udzielił pełnomocnictwa do reprezentowania spółki pozwanemu R. B., który następnie udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego swojemu pracownikowi radcy prawnemu A. R. (obecnie A. G.).

W dniu 10 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał w sprawie sygn. akt. I C 1158/06 wyrok oddalający powództwo. Od powyższego orzeczenia pozwany, działając w imieniu powoda, złożył apelację zaskarżając wyrok w całości. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2008 r. w sprawie sygn. akt. I ACa 710/08 apelacja została oddalona, o czym orzeczono w punkcie pierwszym orzeczenia, oraz zasądzono od spółki na rzecz pozwanej Gminy kwotę 1.000,- zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

R. B. złożył w imieniu powoda skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 września 2008 r., sygn. akt I ACa 710/08. Zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 16 stycznia 2009 r. skarżący został wezwany do uzupełnienia braków formalnych złożonego środka, poprzez załączenie stosownego pełnomocnictwa procesowego do złożenia przedmiotowej skargi kasacyjnej i reprezentacji powoda w postępowaniu kasacyjnym, w terminie 7 dni, pod rygorem odrzucenia skargi kasacyjnej. Powyższe wezwanie zostało skutecznie doręczone pełnomocnikowi powoda w dniu 26 stycznia 2009 r., jednakże nie uzupełnił on wskazanych braków w określonym terminie.

W związku z powyższym na podstawie art. 398 ze znac. 6 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 26 marca 2009 r. w sprawie sygn. akt I ACa 710/08 skargę kasacyjną odrzucił. Od powyższego orzeczenia nie zostało wniesione zażalenie. W konsekwencji wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 marca 2008 r. uprawomocnił się z dniem 23 września 2008 r.

W dniu 31 marca 2010 r. powód złożył wniosek o udostępnienie mu do wglądu akt sprawy

Dowód: akta sprawy z dnia I C 1158/06,

Strony nie umawiały się, by pozwany w ramach umowy o zastępstwo procesowe powoda zobowiązany był do wnoszenia skargi kasacyjnej.

Dowód: zeznania świadka A. G. utrwalone na płycie CD k. 59, zeznania R. B. słuchanego w charakterze strony pozwanej utrwalone na płycie CD k. 59

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w E. wystąpiła przeciwko Gminie Miasta K. także w zadekretowanej pod sygn. IX Gc 165/00 domagając się zapłaty kwoty 793.128,- zł tytułem równowartości wybudowanego przez powoda ośrodka położonego w K. wraz z odsetkami ustawowymi oraz o zapłaty kwoty 150.000,- zł tytułem zwrotu ponoszonych przez powoda w latach 1992 - 1997 kosztów remontów, konserwacji i utrzymania nieruchomości. Powództwo to było pozwem wzajemnym, złożonym w związku z powództwem pozwanej Gminy przeciwko powodowej spółce o eksmisję.

W dniu 11 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie IX Gc 165/00 z zasądził od pozwanej Gminy Miasta K. na rzecz powoda kwotę 321.671,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 1997 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Jednocześnie Sąd w punkcie 3 umorzył postępowanie w sprawie dotyczącej kwoty 405.678,51 zł oraz ustawowych odsetek od kwoty 255.678,51 zł od dnia 22 maja 1997 r. do dnia zapłaty. W punkcie szóstym Sąd zasądził od powoda na rzecz Gminy kwotę 4.608,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Od powyższego orzeczenia w części oddalającej powództwo oraz umarzającej postępowanie i w części rozstrzygającej o kosztach powód osobiście złożył apelację. Jednocześnie apelacja złożona została także przez stronę przeciwną.

Po wniesieniu apelacji, w dniu 13 czerwca 2005 r. adwokat R. B. zgłosił swoje przystąpienie do sprawy w charakterze pełnomocnika powoda, załączając przy tym stosowne pełnomocnictwo udzielone mu przez spółkę, w imieniu której występował prezes zarządu K. F..

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 października 2006 r., w sprawie sygn. akt I ACa 195/05 zaskarżony wyrok został uchylony w zakresie pkt 1, 2, 4, i 6 i w tej części przekazano go do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. Sprawa została zadekretowana pod sygn. IX Gc 72/06.

W trakcie ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd I instancji pełnomocnik powoda udzielił pełnomocnictwa substytucyjnego pracownikowi jego kancelarii - radcy prawnemu A. R. (obecnie A. G.).

W dniu 20 października 2009 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku po ponownym rozpoznaniu sprawy wydał wyrok oddalający powództwo w całości (pkt I) i zasądzający od powoda na rzecz pozwanej Gminy kwotę 19.271,60 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 28.800,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

R. B., nie widząc szans na zmianę zapadłego w sprawie wyroku odmówił sporządzenia i wniesienia apelacji w imieniu powoda, o czym go zawiadomił przed upływem terminu do jej złożenia.

Od powyższego orzeczenia powód wniósł apelację osobiście. Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2010 r. w sprawie sygn. akt I ACa 1403/09 oddalono apelację i zasądzono od powodowej spółki na rzecz pozwanej Gminy kwotę 5.400,- zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powód, reprezentowany przez radcę prawnego A. W. złożył od powyższego orzeczenia skargę kasacyjną.

Postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2011 r. odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i obciążono powoda kosztami postępowania.

Dowód: akta sprawy IX Gc 72/06

W dniu 18 stycznia 2012 r. Sąd Dyscyplinarny (...) Izby Adwokackiej Nr SD 22/11 orzekł o uznaniu obwinionego adwokata R. B. za winnego popełnienia czynu w postaci nie poinformowania swojego mandanta o stanie sprawy, a w szczególności o odrzuceniu skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie sygn. akt I Aca 710/08. Jednocześnie uznano go za winnego popełnienia czynu polegającego na nie dochowaniu należytej

sumiennosci w prowadzonym postepowaniu okołokasacyjnym w w/w sprawie i ze na skutek nie zlozenia stosownego pełnomocnictwa doprowadził do odrzucenia skargi kasacyjnej.

Pozwany został również uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od 20 października do grudnia 2009 r. działając jako pełnomocnik powodowej spółki nie zachował należytej staranności w prowadzonym postepowaniu poprzez odmowę sporządzenia i wniesienia apelacji po uprzedniej akceptacji zlecenia, na trzy dni przed terminem zaskarżenia. Za powyższe obwinienia została wymierzona mu kara łączna upomnienia.

Dowód: odpis orzeczenia z dnia 18 stycznia 2012 r.

Pozwany R. B. reprezentując interesy powoda w zakresie udzielonego mu pełnomocnictwa wykazał się znajomością prawa i jego wykładnią. Pozwany kontaktował się ze swoim mocodawcą głównie przez znajomego powoda, gdyż bezpośredni kontakt był utrudniony. Była to osoba, która poleciła powodowi adwokata B. jako adwokata.

Powód uzależnił wypłatę wynagrodzenia za prowadzenie obu spraw przed sądem od wygranej. Za wykonaną pracę pozwany do chwili obecnej nie otrzymał żadnego wynagrodzenia.

Dowód: zeznania świadka A. G. utrwalone na płycie CD k. 59, zeznania R. B. słuchanego w charakterze strony pozwanej utrwalone na płycie CD k. 59

Sąd zważył co następuje

W ustaleniu stanu faktycznego sprawy Sąd oparł się na dowodach w postaci dokumentów złożonych do akt sprawy, których treść nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd poczynił swe ustalenia również w oparciu o zeznania świadka A. G.. Przedstawione przez nią okoliczności, odnoszące się do oceny zaangażowania pozwanego w reprezentację powoda w procesie, a także wskazujące na braku należytego kontaktu między stronami Sąd ocenił jako szczegółowe, logiczne i rzeczowe.

Z tożsamyh względów Sąd w pełni uwzględnił zeznania R. B., słuchanego w charakterze strony pozwanej. W sposób szczegółowy opisał on bowiem współpracę z powodem, wiążące ich ustalenia oraz podejmowane czynności w ramach wiążącego go pełnomocnictwa. Złożone zeznania w pełni korespondowały z pozostałymi uznanymi za wiarygodne dowodami w sprawie, w szczególności z aktami sprawy sygn. akt. IX Gc 72/06 oraz I C 1158/06, z których Sąd przeprowadził dowód.

Na uwzględnienie nie zasługiwały natomiast zeznania K. F. słuchanego w charakterze strony powodowej. Nie znalazły one bowiem potwierdzenia w żadnych obiektywnych dowodach i zdaniem Sądu - stanowią jedynie formę obrony wywiedzionego roszczenia.

Bezspornym pomiędzy stronami w niniejszej sprawie pozostawał fakt reprezentowania powodowej spółki przez pozwanego, będącego profesjonalnym pełnomocnikiem, w sprawach sygn. akt. IX Gc 72/06 oraz I C 1158/06 (później I ACa 710/08), toczących się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku oraz przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku.

Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia okoliczności kształtujących ewentualną odpowiedzialność cywilną pozwanego. Powód domagał się bowiem zapłaty od R. B. na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000,- zł oraz zapłaty odszkodowania w wysokości 621.581,90 zł wraz z odsetkami od dnia 19 stycznia 2009 r., zarzucając pozwanemu nienależyte wykonywanie swoich obowiązków, zaniedbania i błędy w trakcie reprezentacji powoda w sprawach sygn. akt. IX GC 72/06 i I C 1158/06. Szkodą, w ocenie powoda, była utrata oczekiwanych korzyści, jakie miał uzyskać, w wyniku uwzględnienia jego żądania przez Sąd w obu sprawach. Powstanie tak określonej szkody powód wiązał z działaniem pozwanego, polegającym na nieskutecznym wniesieniu skargi kasacyjnej w sprawie I ACa 710/08. Jednocześnie wskazywał, iż źródłem szkody było także niepoinformowanie powoda w odpowiednim czasie o wydanym w sprawie sygn. akt. IX Gc 72/06 orzeczeniu z dnia 20 października 2009 r. oraz o rezygnacji ze sporządzenia w jego imieniu apelacji, przez co powód został zmuszony do samodzielnego wniesienia środka zaskarżenia.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył odpowiedzialność odszkodowawczą R. B. w ramach odpowiedzialności kontraktowej, w oparciu o przepis 471 k.c., w związku z zarzutem nienależytego wykonania umowy o zastępstwo procesowe. W tym kontekście Sąd musiał dokonać oceny należytej staranności wymaganej od pozwanego przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru wykonywanej działalności adwokata. Niewątpliwie strony niniejszego postępowania łączył stosunek umowny, w którym pozwany zobowiązał się wobec powoda do podjęcia pomocy prawnej w dochodzeniu roszczeń w sprawach sygn. akt. IX Gc 72/06 oraz I C 1158/06. Umowa taka należy do kategorii umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio, na podstawie odesłania zawartego w art. 750 k.c., przepisy o zleceniu, w zakresie nieuregulowanym przepisami dotyczącymi funkcjonowania adwokatów lub radców prawnych. Jakkolwiek z umowy takiej bezspornie wynikał po stronie pozwanego obowiązek prowadzenia spraw sądowych w sposób staranny i profesjonalny, to jednak nie obejmowała ona w swej treści pozytywnego efektu postępowania dla zastępowanej strony. Oznacza to zatem, że przegranie sprawy w imieniu swojego mandanta nie rodzi tym samym odpowiedzialności po stronie występującego w sprawie profesjonalnego pełnomocnika. Konieczne jest wykazanie, iż po stronie adwokata doszło do takich naruszeń i uchybień, które w sposób jednoznaczny wpływały na merytoryczną czy formalną ocenę roszczenia.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należytą staranność, ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności (por. postanowienie z dnia 25 marca 2003 r., II CZ 26/3, OSNC 2004, nr 6, poz. 95; wyrok z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, niepubl.; wyrok z dnia 29 listopada 2006 r., II CSK 208/06, niepubl.; postanowienie z dnia 26 stycznia 2007 r., V CSK 292/06, niepubl.) Nadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 16. 11.1962 roku (III Cr 8/62 Państwo i Prawo z 1964 nr 7 str. 165) nie każde uchybienie pełnomocnika jego obowiązków w zakresie terminowego składania środków odwoławczych jak również należnych od tych opłat sądowych rodzi po jego stronie obowiązek odszkodowawczy. Obowiązek ten powstaje dopiero wówczas, gdy zaniedbania dokonania czynności doprowadziło do uprawomocnienia się orzeczenia merytorycznie niesłusznego.

Dokonując zatem, w aspekcie powyższego, oceny działania pozwanego Sąd uznał, iż brak jest podstaw, by można mu było zarzucić niezachowanie odpowiedniej staranności zawodowej, prowadzącej do odpowiedzialności odszkodowawczej. Przeciwnie, przedstawione w toku postępowania dowody wskazują, iż R. B. reprezentując przed sądem powszechnym interesy powoda wykazał się znajomością prawa i jego wykładnią, a także dbałością w prowadzeniu spraw.

Odnosząc się do zarzutu powoda dotyczącego nieskutecznego wniesienia przez pozwanego skargi kasacyjnej w sprawie sygn. akt. I ACa 710/08 Sąd miał na uwadze, iż brak należytej staranności profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu okołokasacyjnym można podnosić, gdy wniesiona przez niego skarga kasacyjna nie spełniała jej wymogów konstrukcyjnych i z tej przyczyny podlegała odrzuceniu (art. 3986 § 2 k.p.c.) oraz w razie nie przyjęcia skargi do rozpoznania z racji przedstawienia w niej motywacji nieodpowiadającym przesłankom z art. 3989 § 1 k.p.c. Wysokie wymagania skargi kasacyjnej zarówno pod względem formalnym jak i merytorycznym oznaczają, iż nawet nieskuteczne uzasadnienie wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, nie zawsze jest równoznaczne z istnieniem istotnych zaniedbań adwokata czy radcy prawnego uzasadniających odpowiedzialność kontraktową czy deliktową. W niniejszej sprawie pozwany wyraźnie twierdził, iż po wezwaniu go do przez Przewodniczącego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej, poprzez przedłożenie pełnomocnictwa reprezentowania powoda w tym postępowaniu ponownie zapoznał się z jej treścią i dopiero wówczas uznał, że nie ma ona szans powodzenia. W konsekwencji, nie wykonał nałożonego na niego zobowiązania. Powyższego zaniechania nie można jednakże postrzegać jako celowego zaniedbania. Biorąc pod uwagę, iż powód uzależnił wypłatę wynagrodzenia za prowadzenie spraw przez pozwanego od pozytywnego rozstrzygnięcia sądowego, logiczna jest argumentacja R. B., sprowadzająca się do twierdzenia, iż gdyby widział na tym etapie postępowania możliwość wygranej, niewątpliwie wniósłby skutecznie skargę kasacyjną. Należy zaś wskazać, iż zgodnie z przyjętym orzecznictwem oraz powszechnie stosowaną praktyką, adwokat może nawet odmówić sporządzenia kasacji, jeżeli

byłaby ona niedopuszczalna lub oczywiście bezzasadne (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 21 września 2000 roku, III CZP 14/00, OSNCP 2001/2/21).

Podobnie rozważać należy zarzut odnoszący się do niezachowania rzetelności przez pozwanego w sprawie sygn. akt. IX Gc 72/06, w której zaniechał on wniesienia apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 20 października 2009 r. Mając na uwadze nakład czasu i pracy, jaki pozwany włożył prowadząc postępowanie do tego etapu, w sytuacji spodziewanej wygranej w postępowaniu apelacyjnym, bezsprzecznie wniósłby środek odwoławczy.

Ocena należytego wykonania obowiązków przez pozwanego została dokonana przez Sąd również w oparciu o obowiązujące przepisy prawne, regulujące obowiązki adwokatów jako profesjonalnych pełnomocników w postępowaniach sądowych oraz normujące zasady etycznego postępowania, w szczególności ustawę z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze (t. j. Dz. U. z 2002 roku, nr 123, poz. 1058 z późn. zm.) oraz uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 5 tej ustawy Zbiór Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (Kodeks Etyki Adwokackiej). Ze wskazanych powyżej źródeł prawa wynika w sposób jednoznaczny, iż obowiązki adwokatów sprowadzają się do udzielania pomocy prawnej, współdziałania w ochronie praw i wolności obywatelskich oraz w kształtowaniu i stosowaniu prawa (art. 1 ust. 1), zaś wykonywanie zawodu adwokata polega na świadczeniu pomocy prawnej, a w szczególności udzielaniu porad prawnych, sporządzaniu opinii prawnych, opracowywaniu projektów aktów prawnych oraz występowanie przed sądami i urzędami (art. 4 ust. 1).

Kodeks Etyki Adwokackiej precyzuje z kolei obowiązki o charakterze moralno - etycznym adwokata. Z § 1 wskazanego Zbioru Zasad wynika, iż treścią zawodu adwokata jest przestrzeganie ogólnych norm etycznych, jednakże przystosowanych do zawodu adwokata. Kolejne przepisy przewidują zaś, iż adwokat przy wykonywaniu swoich obowiązków winien kierować się normami zwyczajowo przyjętymi przez środowisko adwokackie, jak również przestrzegać innych podstawowych zasad, w szczególności podejmować czynności zawodowe, w celu ochrony interesów klienta, mając zapewnioną przy tym pełną swobodę i niezawisłość w czasie wykonywania czynności zawodowych (§ 2-7 Kodeksu Etyki Adwokackiej). Nadto przepisy te przewidują, iż adwokat powinien wykonywać czynności zawodowe według najlepszej woli i wiedzy, z należytą uczciwością, sumiennością i gorliwością (§ 8 Kodeksu) i jest odpowiedzialny za formę i treść pism procesowych przez siebie zredagowanych.

W kontekście powyższego, w szczególności na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz w świetle przepisów prawa powszechnie obowiązującego, jak i zasad moralno - etycznych nie sposób uznać, by pozwany naruszył zasady prawidłowego postępowania. Sama okoliczność, iż R. B. po ponownym zapoznaniu się z aktami sprawy uznał wniesienie skargi kasacyjnej oraz apelacji za niecelowe, wobec braku podstaw faktycznych i prawnych, nie oznacza działania niezgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym. Niepoinformowanie natomiast powoda o powyższym zaniechaniu było wynikiem utrudnionego kontaktu pomiędzy stronami, nie zaś celowego działania pełnomocnika. Od początku współpracy pozwany porozumiewał się z powodem głównie poprzez wspólnego znajomego. Wszelkie próby poinformowania powoda o stanie sprawy okazały się nieskuteczne.

W ocenie Sądu, powyższe zarzuty powoda w żaden sposób nie pozwalają przyjąć, iż pozwany naruszył swoje obowiązki. Mając na uwadze przepisy prawa wskazujące przykładowy katalog czynności składających się na istotę zawodu adwokata, powszechnie przyjmuje się, iż świadczenie przez nich pomocy prawnej jest rodzajem działalności usługowej, w ramach której udzielają porad prawnych, sporządzają opinie prawne, opracowują projekty aktów prawnych oraz występują przed sądami i urzędami. Zadaniem adwokata jest prawidłowa obrona praw i interesów osoby reprezentowanej, do czego nie jest każdorazowo konieczny nawet kontakt z taką osobą.

Biorąc zatem pod uwagę, iż w prowadzonej przez pozwanego sprawie I Aca 710/08 istotnymi do rozstrzygnięcia pozostawały wyłącznie kwestie o charakterze prawnym, w rzeczywistości nawet nie istniała potrzeba konsultacji z powodem. W tej sytuacji, działanie pozwanego, ograniczające się do zapoznawania się z aktami sprawy i w konsekwencji zaniechaniu uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej, z uwagi na bezpodstawność wskazanego nadzwyczajnego środka, niewątpliwie wyczerpywało obowiązki wynikające z udzielonego pełnomocnictwa.

Tym samym, nie sposób podzielić stanowiska strony powodowej, sprowadzającego się do wykazania, iż pozwany prowadził sprawę w sposób niedbały i wadliwy, nie zapewniający należytej ochrony jego praw.

Bez znaczenia dla oceny zasadności powyższego roszczenia miała natomiast okoliczność, iż mocą orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego (...) Izby Adwokackiej Nr SD 22/11 W dniu 18 stycznia 2012 r. pozwany został uznany za winnego popełnienia czynu w postaci nie poinformowania swojego mandanta o stanie sprawy, a w szczególności o odrzuceniu skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawie sygn.akt I Aca 710/08. Jednocześnie uznano go za winnego popełnienia czynu polegającego na nie dochowaniu należytej sumienności w prowadzonym postępowaniu okołokasacyjnym w w/w sprawie i na skutek nie złożenia stosownego pełnomocnictwa doprowadził do odrzucenia skargi kasacyjnej. Pozwany został również uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od 20 października do grudnia 2009 r. działając jako pełnomocnik powodowej spółki nie zachował należytej staranności w prowadzonym postępowaniu poprzez odmowę sporządzenia i wniesienia apelacji po uprzedniej akceptacji zlecenia, na trzy dni przed terminem zaskarżenia. Za powyższe obwinienia została wymierzona mu kara łączna upomnienia.

Należy wskazać, iż powyższe orzeczenie w żaden sposób nie przesądza odpowiedzialności cywilnej pozwanego w niniejszym postępowaniu. Stwierdzone przez Sąd Dyscyplinarny zaniedbania po stronie adwokata R. B. przy wykonaniu zleconych mu czynności nie oznacza tym samym, że doprowadziły one do jakiegokolwiek szkody po stronie powoda. Nawet gdyby uznać, iż działanie pozwanego naruszało jakiegokolwiek obowiązujące przepisy prawa, to powód w toku postępowania i tak nie wykazał bowiem pozostałych przesłanek odpowiedzialności z art. 471 k.c. w postaci związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a działaniem pozwanego. Nie sposób przyjąć, by pomiędzy działaniem pozwanego adwokata w postaci nieskutecznego wniesienia skargi kasacyjnej czy zbyt późnym - jak twierdził powód - poinformowaniem go o rezygnacji ze sporządzenia apelacji a doznanym w związku z powyższym uszczerbkiem majątkowym powoda (obejmującym brak zasądzenia roszczenia) występował adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przekonanie powoda o słuszności swych żądań w obu sprawach stanowi jedynie jego subiektywną opinię, która nie znalazła żadnego potwierdzenia w przedstawionych dowodach.

W konsekwencji Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie nie ma nie tylko podstaw do zarzucenia pozwanemu nienależytego wykonania zobowiązania, ale również za całkowicie nieprawdopodobne należy przy tym uznać istnienie związku przyczynowego pomiędzy jego działaniem a szkodą, na jaką powołuje się powód. Stąd też roszczenie w tym zakresie na podstawie art. 471 k.c. a contrario podlegało oddaleniu jako bezpodstawne.

Jednocześnie Sąd uznał, iż nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Brak jest bowiem podstawy prawnej do żądania zadośćuczynienia za nieprawidłowe działanie profesjonalnego pełnomocnika.

Biorąc pod uwagę, iż oba zgłoszone roszczenia Sąd uznał za całkowicie nieuzasadnione, bez znaczenia pozostał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń. Jedynie na marginesie należy wskazać, iż początek biegu terminu przedawnienia rozpoczął się - zgodnie z regułą wynikającą z treści 120 § 1 k.c. - od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynności w najwcześniejszym możliwym terminie. Biorąc zatem pod uwagę, iż powód powziął informację o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w sprawie sygn. akt I C 1158/06 najspóźniej na przełomie marca i kwietnia 2010 r. (o czym świadczy wniosek z dnia 20 kwietnia 2010 r. o sporządzenie kserokopii tego orzeczenia), zaś o oddaleniu samodzielnie wniesionej apelacji w sprawie I Aca 1403/09 wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2010 r. dowiedział się najwcześniej z chwilą jego ogłoszenia, niewątpliwie biegu terminu przedawnienia roszczenia nie upłynął przed wniesieniem pozwu w sprawie niniejszej. Nawet przyjmując, bowiem, iż termin przedawnienia w niniejszej sprawie wynosił trzy lata (z uwagi na charakter roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej), to jednak biorąc pod uwagę, iż pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 12.06.2012 r. roszczenia majątkowe w nim zgłoszone nie uległy przedawnieniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c, w zw. z art. 102 k.p.c. odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania, o czym orzeczono w punkcie drugim orzeczenia. Sąd uznał, iż sytuacja materialna powoda,

uzasadniająca uprzednio zwolnienie go od kosztów sądowych w znacznej części, przemawiała za odstąpieniem od konieczności pokrycia kosztów w niniejszej sprawie, które sprowadzały się do kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego. W postanowieniu z dnia 23 maja 2012 r., III CZ 25/12 Sąd Najwyższy stwierdził, iż ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa."